

Edukacja w Edenie

Część I: Przegląd

Na początku nie było szkół ani uczelni. Ale nawet bez podręczników, sal wykładowych czy techniki internetowej wiedza - pełna mądrości i prawości - była przekazywana. Przez mgłę zwilżającą ziemię (Rdz 2,6), możemy dostrzec postać Boga, salę wykładową w ogrodzie i dwoje uczniów świeżo ulepionych z gliny i ożywionych Jego tchnieniem życia (Rdz 2,7). Nieczęsto myślimy o ogrodzie Eden jako sali wykładowej Boga, ale w tym tygodniu pójdziemy właśnie w tym kierunku.

Dwie warstwy nauczania wyłaniają się z początkowej części *Księgi Rodzaju*. Po pierwsze, *Księga Rodzaju* pozwala nam znaleźć się w sytuacji Adama i Ewy i słuchać mistrzowskich lekcji, jakie Bóg z pewnością przekazał im na temat historii stworzenia, celu istnienia ludzkości i odpowiedzialności spoczywającej na ludziach (Rdz 1,26-28), przyrody, małżeństwa (Rdz 2,18) oraz ostrzeżeń przed wrogiem i zakazanego drzewa (Rdz 2,17). Po drugie, możemy się uczyć z *Księgi Rodzaju* jak z podręcznika. Wgląd w charakter pokusy węża, skutki braku zaufania i posłuszeństwa, wyzwanie rzucone charakterowi Boga i oczyszczenie Go z zarzutów oraz zapewnienie zbawienia to tematy nauczania i rozważań.

Znajomość historycznych podstaw każdej dziedziny nauczania pozwala uzyskać pełniejsze spojrzenie na nią i bardziej wielowymiarowe jej zrozumienie. Jak w studiowaniu geometrii nie da się niczym zastąpić postulatu Euklidesa, tak zrozumienie pierwszych rozdziałów *Księgi Rodzaju* jest niezbędne dla pojęcia reszty *Biblii* i prawidłowego zrozumienia historii odkupienia.

Część II: Komentarz

Niewinność kontra chytrłość

W Rdz 3 przedstawienie węża jako „chytrowszego” podkreśla istotny kontrast między wężem a *adamem* i jego *iszszą*, człowiekiem i jego żoną. Hebrajskie słowo przetłumaczone jako „chytrowszy” (*‘arum*) zawiera ten sam spółgłoskowy temat i ma podobne brzmienie co hebrajskie słowo przetłumaczone jako „nagi” (*‘arom*), które opisuje stan Adama i Ewy w poprzednim wersie. Kiedy czytamy głośno hebrajski oryginał, te słowa - *arom* i *arum* - są wymawiane niemal jedno po drugim i uświadamiają czytelnikowi, że występuje tu gra słów (paragram). Mamy oto ujrzeć niewinną Ewę wkraczającą na teren wytrawnego, chytręgo zwodziciela. Ewa i Adam zjedli owoc i od tej pory wszystko się zmieniło.

Ale jak wężowi udało się to zrobić? Jak udało mu się w niespełna 30 słowach skłonić bezgrzeszną istotę, zupełnie zadowoloną z życia i nie odczuwającą żadnych braków, by zbuntowała się przeciwko Bogu, którego naturą jest czysta miłość (1 J 4,8)? Cokolwiek zrobił wąż, okazało się skuteczne. Przez uważne przeanalizowanie dialogu między wężem i Ewą możesz jako nauczyciel wskazać, jak chytra była strategia szatana i jak skuteczna okazuje się obecnie, tysiące lat od tamtego wydarzenia.

Szkola w Edenie i próba posłuszeństwa

Eden był nie tylko ogrodem, ale także miejscem edukacji. „System wychowania został ustanowiony na początku świata. Miał on być wzorem dla wszystkich ludzi po wszystkie czasy. Ilustracją tych zasad jest wzorowa szkoła założona w raju — w domu naszych pierwszych rodziców. Ogród rajski był salą wykładową, przyroda — podręcznikiem. Sam Stwórca był wykładowcą, a rodzice rodzaju ludzkiego uczniami” (Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 2010, wyd. 2, s. 14).

Ale kontynuacja edukacji Adama i Ewy zależała od ich całkowitej lojalności wobec wszystkich przepisów i przykazań ich Boskiego Nauczyciela. „Jak długo pozostawali wierni prawu Bożemu, ich zdolność poznawania, przeżywania i miłowania wciąż wzrastała. Wciąż zdobywali nowe skarby wiedzy, odkrywali nowe źródła szczęścia i mieli coraz wyraźniejsze pojęcie o niezmiernie, niezawodnej miłości Bożej” (Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 24).

Aby upewnić się o ich lojalności, Bóg poddał próbie ich posłuszeństwo. „Tak samo jak aniołowie, mieszkańcy Edenu zostali poddani próbie. Ich szczęśliwy stan mógł być zachowany jedynie pod warunkiem wierności prawu Stwórcy. Mogli być posłuszni i żyć, albo okazać nieposłuszeństwo i umrzeć. Bóg obdarzył ich obfitymi błogosławieństwami, ale gdyby zlekceważyli Jego wolę, Ten, który nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli, nie mógłby oszczędzić także ich. Przystępstwo spowodowałoby utratę Jego darów i sprowadziłoby na nich nieszczęście i zagładę” (tamże, s. 26).

Ostatecznym egzaminem dla nich miał być zakaz spożywania owoców z drzewa poznania dobra i zła. „Na środku ogrodu, blisko drzewa żywota, stało drzewo wiadomości dobrego i złego. Bóg przeznaczył mu szczególne zadanie — drzewo to miało być sprawdzianem posłuszeństwa, wiary i miłości pierwszych ludzi do Stwórcy. Pan przekazał pierwszym rodzicom, że nie wolno im jeść jego owocu ani się go dotykać — w przeciwnym razie umrą” (Ellen G. White, *Konflikt wieków*, Warszawa 2015, s. 15).

Bóg nie tylko pouczył Adama i Ewę, by nie dotykali ani nie jedli owoców zakazanego drzewa. Posłał także aniołów, by udzielili pierwszym ludziom dodatkowego pouczenia, wyjaśniając im, że jeśli będą trzymać się razem, łatwiej odeprą pokusę niż osobno. „Aniołowie ostrzegli Ewę, żeby się nie oddalała od swego męża, gdy zajęci byli swoją codzienną pracą w ogrodzie. W jego obecności niebezpieczeństwo pokusy byłoby mniejsze niż wówczas, gdyby była sama. Jednak zajęta swą przyjemną pracą Ewa bezwiednie oddaliła się od swego małżonka. Gdy zauważyła, że jest sama, poczuła zbliżające się niebezpieczeństwo, ale zlekceważyła swe obawy i stwierdziła, że ma dość mądrości i siły, by rozpoznać zło i oprzeć się mu. Nie bacząc na ostrzeżenia aniołów wkrótce znalazła się pod zakazanym drzewem i zaczęła się mu przyglądać z ciekawością i zachwytem” (Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 26-27).

Ewa nie podporządkowała swojej ciekawości ani pouczeniu anioła, ani ostrzeżeniu Boga, jej Największego Nauczyciela. „Ewa zaczęła jednak z ciekawością i podziwem przyglądać się jego owocom. Zobaczyła, że były bardzo ładne. Zaczęła zastanawiać się, dlaczego Bóg tak stanowczo zakazał je spożywać, a nawet dotykać. Teraz nadarzyła się sposobność dla szatana. Odezwał się więc do Ewy, jak gdyby czytał jej myśli: «Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie ze wszystkich drzew ogrodu wolno wam jeść?» (Rdz 3,1)” (Ellen G. White, *Konflikt wieków*, Warszawa 2015, s. 20).

Pierwsze pytanie węża było klinem, który miał w końcu rozsadzić światopogląd Ewy i podkopać jej wiarę w to, co nauczyła się cenić i co uważała za prawdziwe. „Na podstępne pytanie kusiciela odpowiedziała: «Możemy jeść owoce z drzew ogrodu, tylko o owocu drzewa, które jest w środku ogrodu, rzekł Bóg: Nie wolno wam z niego jeść ani się go dotykać, abyście nie umarli. Na to rzekł wąż do kobiety: Na pewno nie umrzecie, lecz Bóg wie, że gdy tylko zjecie z niego, otworzą się wam oczy i będziecie jak Bóg, znający dobro i zło» (Rdz 3,2-5). Wąż oświadczył, że jedząc z tego drzewa, osiągną wyższy poziom egzystencji i posiadą wiedzę w szerszym zakresie. On sam spożył zakazany owoc i dzięki temu ma zdolność mówienia. Sugerował, że Pan zazdrośnie broni im jeść owoce z tego drzewa, aby się nie wywyższyli i nie stali się Mu równi. To z powodu tego, że mają cudowne właściwości, które dają mądrość i moc, zakazał im je jeść, a nawet dotykać” (Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 27).

Ta narracja jest przykładem edukacji w kwestii światopoglądu. Światopogląd Ewy przed upadkiem był ugruntowany na poznaniu Boga Stwórcy, który szczerze zatroszczył się o swoje stworzenie, motywowany wyłącznie niesamolubną miłością. Zakazane drzewo było próbą i symbolem tego, że Adam i Ewa, choć wolni, nie mieli żyć w dowolny sposób, w odłączeniu od Boga, który ich stworzył. Ale wąż wpoił podatnej i niewinnej Ewie inny obraz. Posługując się dostępnymi danymi, zinterpretował dynamikę sytuacji w Edenie tak, by przedstawić Boga jako: (1) skrajnie ograniczającego to co dobre, (2) zastraszonego tych, którzy chcieliby skorzystać ze środków zakazanego drzewa mogących dać im wiedzę oraz (3) błędzącego i zwodzącego co do zgubnych skutków spożycia owocu zakazanego drzewa. Można byłoby zwątpić w miłość takiego Boga. A skoro podważona zostanie miłość, wówczas człowiek może kwestionować wiarygodność słów Boga, a stąd już tylko krok do odrzucenia Jego autorytetu. Adam i Ewa to właśnie uczynili, a my poszliśmy w ich ślady. Misją adwentystycznej edukacji jest odwracanie tej próby błędnego przedstawienia charakteru Boga w umysłach Jego stworzeń oraz zastępowanie jej prawdą o tym, jaki jest Bóg. Ponieważ zostaliśmy stworzeni na obraz Boga, w szczególnie sposób nadajemy się do tego zadania.

Część III: Zastosowanie

1. Trzy czynniki - poczucie wstydu, nagość i lęk - stanowią kluczowe elementy w historii kuszeni i upadku pierwszych ludzi. Nagość i brak wstydu to pierwotny opis pierwszych ludzi, zanim ulegli pokusie (Rdz 2,25). Świadomość ich nagości i wynikający z tego wstyd to pierwsze skutki nieposłuszeństwa (Rdz 3,7). To lęk i wstyd kazał im ukryć się, kiedy usłyszeli głos *Adonaj Elohim*, Pana Boga (Rdz 3,9-10). Pan zapytał ich, skąd wiedzą, że są nadzy (Rdz 3,11). W tej narracji nie występują słowa takie jak grzech, bunt czy występki. Jak myślisz, dlaczego? W jakim sensie wstyd i lęk są jednymi z fundamentalnych odczuć ludzkości? Jak poznanie Boga i Jego zbawienia wiąże się z tą kwestią?

2. Niektórzy ludzie wciąż postrzegają chrześcijańskiego Boga jako ograniczającego. Nierzadko słyszymy pytania: „Co w tym złego, że to zrobię?”. Jaki jest najskuteczniejszy sposób obalenia tego trwającego od tysięcy lat kłamstwa o Bogu? Jedną ze strategii jest wykazanie, że Bóg ogranicza swoje stworzenia tylko w jednej kwestii - grzechu. Nawet gdyby zakazane drzewo rodiło tysiąc różnych owoców, nie znaczy, że Bóg odmawia nam tysiąca różnych rzeczy.